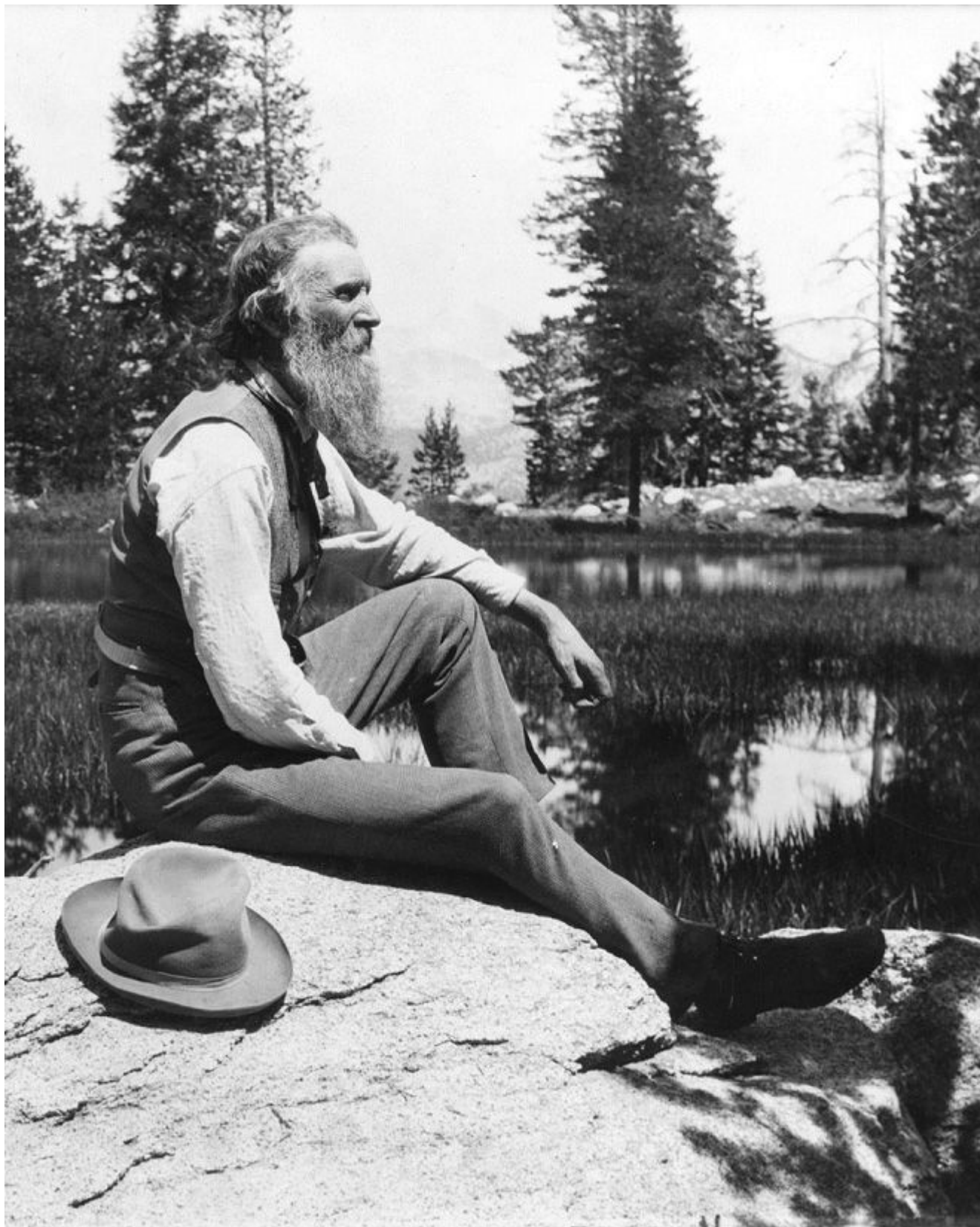


Ojciec parków narodowych

Wokół tajemnicy życia na Ziemi

W Polsce mamy obecnie 23 parki narodowe i ich liczba nie uległa powiększeniu od 2001 r., gdy powstał Park Narodowy „Ujście Warty”. Lista parków narodowych czekających w naszym kraju na utworzenie jest długa – Turnicki, Jurajski, Mazurski, Szczeciński, Doliny Dolnej Odry, Lasy Mirachowskie czy Puszcza Śląska. Wysuwano również projekty utworzenia Parków Narodowych: Knyszyńskiego, Orawskiego, Janowskiego, Sobiborskiego, Chełmskiego oraz Podziemnego Parku Narodowego – Kopalni Soli Wieliczka. Kiedy doczekamy się utworzenia chociaż jednego z nich? Może potrzebowalibyśmy kogoś takiego jak John Muir, do którego przylgnęło określenie „Father of National Parks”.



John Muir - gorący zwolennik pozostawienia dużych obszarów przyrody w stanie dzikim.
[commons.wikimedia](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:John_Muir.jpg)

John Muir (1838-1914) był jednym z najbardziej znanych i wpływowych przyrodników amerykańskich. Zyskał też sławę jako pisarz, jeden z pierwszych rzeczników ochrony dzikiej przyrody w Stanach Zjednoczonych, prekursor filozofii środowiskowej. Muir studiował geologię, botanikę, filozofię i literaturę na Uniwersytecie Wisconsin-Madison, choć planował ostatecznie pójść

do szkoły medycznej. Jednak po niecałych trzech latach, mimo dobrych ocen, opuścił uczelnię i rozpoczął podróże po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Muir wybrał życie w głuszy, mając nadzieję studiować coś, co nazywał „uniwersytetem dzikości” (Pyra 2013). Ugruntował go w tym wypadek, któremu uległ, gdy dorabiał w fabryce części samochodowych w Indianapolis. Doznał tam kontuzji i w rezultacie czasowo oślepl. Kiedy odzyskał wzrok, postanowił poświęcić resztę swojego życia na poznawanie przyrody. Powiedział o wypadku: „Bóg musi czasami niemal nas zabić, aby czegoś nas nauczyć” (Muir 2013). Przez 10 lat poświęcił się rodzinie i wychowaniu dwóch córek, a także zarządzaniu rodzinnym ranczem. Dzięki bogactwu, które przyniosły mu świetnie prosperujące sady i winnice, w 1890 r. wyruszył na kolejne wyprawy po praktycznie wszystkich kontynentach.

Podróże miały ogromny wpływ na jego koncepcje naukowe i ukształtowały w nim poglądy dotyczące ochrony przyrody. Jego teorie naukowe, mimo że spójne i dobrze uargumentowane, były początkowo kwestionowane w świecie naukowym. Gdy odkrył w górach Sierra Nevada aktywny lodowiec, ogłosił teorię o polodowcowym pochodzeniu rzeźby miejscowych dolin. Wtedy obowiązywała teoria o powstaniu dolin w wyniku gigantycznego trzęsienia ziemi. Niemniej jednak jeden z autorytetów w tej dyscyplinie, Louis Agassiz, poparł Muira i wkrótce górską chatka Muira stała się miejscem odwiedzin wybitnych naukowców. Gdy pomagał przy wypasie owiec na stokach gór w Yosemite, sformułował teorię o funkcjonowaniu ekosystemu na tych terenach. Doświadczanie piękna natury nie wystarczyło Muirowi, chciał się dzielić nim z innymi. Jeden z jego profesorów z Uniwersytetu w Wisconsin Edzrasz Carr, namówił go do opisywania przyrody w książkach. Muir stał się autorem 10 książek i ponad 300 artykułów, z których większość dotyczyła funkcjonowania ekosystemów i potrzeby ich ochrony. Dostał za nie liczne nagrody i tytuły. Został członkiem Akademii Nauk w Waszyngtonie, Amerykańskiego Klubu Alpinistycznego czy też Narodowego Związku Artystów i Pisarzy.

Przyczynił się do powstania kilku parków narodowych. Dzięki niemu do Kongresu Stanów Zjednoczonych trafił projekt przyjętej w 1890 r. ustawy tworzącej Park Narodowy Yosemite. Był to pierwszy park przeznaczony wyłącznie do ochrony dzikiej przyrody jako takiej. Miał udział w powstaniu parków narodowych Sequoia, Mount Rainier, Petrified Forest oraz Grand Canyon.

Zawdzięczamy mu także stworzenie pierwszej całościowej, spójnej i nowoczesnej koncepcji kompleksowej ochrony przyrody. Do swoich starań o przyrodę przekonał republikańskiego prezydenta Theodora Roosevelta, który wprowadził liczne obostrzenia chroniące przyrodę. Muir angażował się osobiście w ochronę wielu cennych przyrodniczo obszarów Stanów Zjednoczonych. Był także organizatorem i czynnym uczestnikiem wielu akcji ratowania dzikiej przyrody. Zyskał sławę jako szczególnie zagorzały miłośnik obszarów dzikich, w szczególności lasu. Pisał tak: „pójście do lasu oznacza pójście do domu; przypuszczam bowiem, że wszyscy wywodzimy się z lasu” (Wolfe 1938). W 1892 r. Muir wniósł duży wkład w założenie jednej z najbardziej znanych na świecie organizacji ekologicznej Sierra Club. Został jej pierwszym prezesem i funkcję tę pełnił przez 22 lata, aż do końca życia.

Dla Muira wszystkie żyjące istoty są czymś dobrym same w sobie i nie muszą zaspokajać ludzkich potrzeb, aby usprawiedliwić swoje istnienie. Twierdził, że w obliczu dzikości człowiek ma poczucie, iż jest częścią pierwotnej przyrody, spokrewnioną ze wszystkim, co istnieje. Uważał, że z takiego poczucia jedności wywodzi się poczucie szacunku dla wszystkiego, w tym zwłaszcza dla przyrody biotycznej (Nash 1974). W opinii biografy Donalda Worstera jego misja polegała na „uratowaniu amerykańskiej duszy przed całkowitym poddaniem się materializmowi” (Worster 2008).

Prof. Piotr Skubała

Literatura:

- Muir J. 2013. *John Muir`s Last Journey: South To The Amazon And East To Africa: Unpublished*

Journals And Selected Correspondence. Island Press.

- Nash R. 1974. *Wilderness and the American Mind.* New Haven - London: Yale University Press.
- Pyra L. 2013. *Powstanie i rozwój filozofii środowiskowej w USA na podstawie poglądów Johna Muira, Aldo Leopolda i J. Bairda Callicota.* Argument 3: 115-132.
- Wolfe L. M. (red.) 1938. *John of the Mountains: The Unpublished Journals of John Muir.* Boston, Houghton Mifflin.
- Worster D. 2008. *A passion for nature - The life of John Muir.* USA - Oxford University.